
Oświadczenie Towarzystwa w sprawie sytuacji w szkole, w nauce i życiu zbiorowym.

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 33, 189-191

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OŚWIADCZENIE TOWARZYSTWA LITERACKIEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA W SPRAWIE SYTUACJI W SZKOLE, W NAUCE I ŻYCIU ZBIOROWYM

Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza jako instytucja stawiająca sobie za cel działania na rzecz ochrony i upowszechniania kultury narodowej i jej tradycji czuje się zobowiązane do zwrócenia uwagi szerokiej opinii publicznej na dostrzegalne ostatnio niepokojące i niebezpieczne tendencje i zjawiska, które zagrażają dotąd powszechnie akceptowanym wartościom, niezbędnym w życiu publicznym, edukacji i nauce.

1. Sprzeciw budzą zawarte w dokumentach reformy oświaty, przygotowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, projekty zmiany koncepcji i miejsca przedmiotu język polski, których wyrazem miałyby być też m.in. zmiana nazwy przedmiotu, od czasów Komisji Edukacji Narodowej istniejącego w naszej szkole jako „Język polski”. Niezależnie od integracyjnego i wielonurtowego programu realizowanego na lekcjach tego przedmiotu, jego nazwa – historycznie umotywowana - służyć winna zarówno akcentowaniu nadrzędności edukacji językowej wobec innych składników nauczania i wychowania, jak i – utrwalaniu poczucia przynależności do kulturowej tradycji, której głównym składnikiem jest właśnie język.

2. Wysoce niepokojące są również wiadomości na temat przygotowywanych sposobów sprawdzania umiejętności uczniów oraz standardów wymagań, które mają być przedmiotem „pomiaru” w szkole. Nie kwestionując potrzeby obiektywizowania zasad oceny uczniów, należy pamiętać, że treści polonistyczne, które winny być im przekazywane, nie poddają się takim narzędziom oceny, jak opracowane i publikowane w różnych ośrodkach testy czy formalistycznie traktowana punktacja. Przygotowywane sprawdziany nie motywują nauczycieli i uczniów do poznawania świata wartości i tradycji kultury symbolicznej, do czynnego i rozumiejącego uczestnictwa w kulturze, do odbioru różnych jej przekazów. Nie

stymulują więc rozwoju duchowego uczniów, wymagając od nich w y ł ą c z n i e pragmatycznych sprawności skutecznego komunikowania się i funkcjonowania w wolnorynkowym społeczeństwie oraz w świecie kultury masowej. Nie kwestionując potrzeby tych umiejętności u ludzi przełomu wieków, zwracamy jednak uwagę, iż jest to model całkowicie obcy obecnemu od stuleci w naszej kulturze wzorcowi człowieka wykształconego, tworzonemu i realizowanemu przez pokolenia polskiej inteligencji. W ważnym dla naszej zbiorowości momencie historycznych przemian nie możemy, pod groźbą przerwania ciągłości naszej kultury i oderwania jej od niezbywalnego podglebia, bezrefleksyjnie rezygnować z tego, co stanowiło istotną dla niej wartość.

3. Zasygnalizowanym tendencjom w sferze edukacji towarzyszą zjawiska w sferze nauki niebezpieczne dla kultury narodowej, jej poznawania i rozwoju.

Opracowane przez Komitet Badań Naukowych „Szczególne zasady i definicje oceny parametrycznej jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych. Zespół Nauk Humanistycznych (H-01)” zostały tak skonstruowane, że prowadzą do dyskryminacji badań nad kulturą narodową (piśmiennictwem, historią i językiem polskim) wskutek preferencji punktowych, przyznawanych publikacjom w językach obcych i wydawnictwach zagranicznych. Postępowanie takie, z pewnością zasadne w stosunku do nauk ścisłych lub neofilologii, w przypadku nauk zajmujących się kulturą narodową jest wręcz absurdalne. Prace historyków literatury polskiej (a także czasopisma humanistyczne), pisane i publikowane właśnie w języku narodowym, służą poznawaniu i upowszechnianiu narodowej kultury w kraju, ale także jej promocji w środowiskach slawistycznych poza Polską, i ta ich rola powinna być szczególnie doceniana. Tymczasem automatyczne przyznawanie wyższej liczby punktów za publikacje w językach obcych, za czym idzie wyższe finansowanie instytucji reprezentowanych przez autorów tych publikacji, automatycznie spycha badania różnych dziedzin kultury narodowej na margines oraz pozbawia środków na rozwój i kształcenie badaczy. Jest to zjawisko groźne w sytuacji i tak już bardzo trudnej egzystencji pracowników polskiej humanistyki, wykonujących swe profesjonalne obowiązki w znacznym stopniu z poczuciem zawodowej i społecznej powinności służenia wartościom kultury wysokiej, od stuleci pełniącej szczególną rolę w naszym życiu zbiorowym.

Naszą intencją nie jest kwestionowanie potrzeby obiektywnej oceny placówek naukowych, ale przeciwstawianie się formalistycznemu, nieprzemysłanemu jej realizowaniu, zagrażającemu tym obszarom kultury narodowej, które winny być szczególnie doceniane i chronione, również w świetle projektowanej „Ustawy o języku państwowym i jego ochronie”.

W poczuciu szczególnej wagi ogólnospołecznej poruszonych tutaj spraw, pozostających ze sobą w ścisłym związku i w tym samym stopniu niebezpiecznych

dla przyszłości naszego życia zbiorowego, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza czuje się zobowiązane zwrócić na nie publiczną uwagę, oczekując, że kompetentne gremia i instytucje rozważą tę sytuację i podejmą stosowne decyzje, dobrze służące rozwojowi narodowej kultury i przygotowaniu młodych pokoleń do uczestnictwa w niej i jej współtworzenia.

Zarząd Główny Towarzystwa Literackiego
im. Adama Mickiewicza